

Niska emisja - wielki problem! (cz. 1)

MAŁGORZATA WĘGIEREK

**Od 1998 roku mieszkańcy Cieszy-
na są regularnie informowani
o jakości powietrza, którym od-
dychają. Początkowo odbywało
się to poprzez buletyny Infor-
macyjne wydawane przez Urząd
Miejski. Od kilku lat po bieżącą
Informację o jakości powietrza
można śledzić do Internetu.**

Na stronie internetowej <http://stacje.katowice.pios.gov.pl/monitoring/> (zakładka Pomiary automatyczne) można śledzić zmieniające się stężenia zanieczyszczeń w zależności od warunków atmosferycznych.

Przez wiele lat za złą jakość powietrza obwinialiśmy przede wszystkim przemysł. To się jednak zmieniło. Od jakiegoś już czasu badania wskazują, że problem fatalnej jakości powietrza zimą tkwi w naszych piecach oraz w paliwie, jakiego używamy do ogrzewania naszych domów i mieszkań.

Z uwagi na małą wysokość kominów, stosowanych w budownictwie mieszkaniowym, emisja substancji o charakterze toksycznym (w tym trwałych zanieczyszczeń organicznych) powoduje, zwłaszcza na obszarach gęsto zabudowanych i zaludnionych, wysokie stężenia zanieczyszczeń powietrza na poziomie przygruntywnym. Jest to tzw. niska emisja, czyli emisja ze źródeł o wysokości emitorów nie przekraczających 40 m. Zjawisko to jest wysoce dla każdego z nas niebezpieczne, z uwagi na bezpośrednie wdychanie zanieczyszczonego powietrza (a także spożywanie zanieczyszczonej żywności).

Niska emisja to również emisja komunikacyjna i emisja pyłów i szkodliwych gazów z lokalnych kotłowni węglowych i domowych pieców grzewczych, w których spalanie węgla odbywa się w nieefektywny sposób (przestarzałe i nieefektywne urządzenia grzewcze nie gwarantują optymalnych warunków dla spalania!). Najczęściej stosuje się węgiel tani, a więc o złej charakterystyce i niskich parametrach grzewczych. Taki węgiel ma dużą domieszkę siarki, popiołu i mułu węglowego, a przy jego spalaniu szczególnie intensywnie uwalnia-



Problem fatalnej jakości powietrza tkwi także w naszych piecach i w paliwie, jakiego używamy do ogrzewania domów i mieszkań.

ją się trujące substancje! Na dodatek jest to węgiel niskokaloryczny – nie daje dużo ciepła i trzeba palić go częściej i więcej. Niestety, często mamy również do czynienia z dodatkowym problemem zimowego ogrzewania domów i mieszkań - spalaniem w domowych piecach grzewczych odpadów komunalnych.

Wbrew przyzwyczajeniom i poglądom niektórych z naszych współobywateli, palenie śmieci w piecach nie jest jedną z możliwości ogrzewania mieszkań. To przede wszystkim najkrótsza droga do tego, aby truć mieszkańców własnego miasta i najbliższych sąsiadów. Powstająca w wyniku takiego działania niska emisja jest poważnym zagrożeniem nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych. Pocięte opony, kubeczki po jogurcie, butelki typu pet, czy lakierowana noga od starego fotela, zawierają ogromne ilości niebezpiecznych związków chemicznych.

Niskoemisyjny dym i pył to zabójcza układanka, której składnikami są:

- tlenki węgla,
- tlenki siarki i azotu,
- związki chloru i fluoru,
- metale ciężkie: rtęć, kadm, ołów, mangan, chrom,
- WWA (wielopierścieniowe węglowodory wromatyczne, włącznie z benzo(a)pirenem),
- węglowodory alifatyczne,
- aldehydy i ketony,
- dioksyny i furany (badania wskazują że ich głównym źródłem, nawet do 45%, są procesy spalania w sektorach komunalnym

Powstająca w wyniku palenia śmieci niska emisja jest poważnym zagrożeniem nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych.

i mieszkaniowym; dominują tu procesy spalania w paleniskach domowych, gdzie często wraz z paliwem współspalane są odpady z gospodarstw domowych).

Skutkiem niskiej emisji jest nie tylko ograniczona widoczność i często duszący i wszechogarniający smród. Substancje zawarte w dymie mają przede wszystkim niebagatelny wpływ na nasze samopoczucie i zdrowie. Oto tylko niektóre konsekwencje złej jakości powietrza:

- nawracające bóle głowy,
- podrażnienia spojówek i błon śluzowych,
- uciążliwe alergie oraz zmiany skórne,
- zaburzenia czynności układu oddechowego, zwiększona zachorowalność na choroby układu oddechowego, trudniejszy powrót do zdrowia,
- pogorszenie przebiegu istniejących chorób układu krążenia,
- uszkodzenia wątroby, niedotlenienie organizmu,
- problemy z płodnością i utrzymaniem ciąży,
- uszkodzenie szpiku kostnego,
- mutacje materiału genetycznego.

Co możemy zrobić, aby powietrze, którym oddychamy nie było tak zanieczyszczone? Wbrew pozorom lista działań, które może podjąć każdy z nas nie jest krótka. W wielu wypadkach wystarczy odrobina zrozumienia i dobrej woli. **Na początek postaraj się zastosować do poniższych rad:**

- **Nie pal śmieci!** To najważniejsza zasada! Poprzez spalanie śmieci oszczędzasz tylko pozornie. Przecież koszty zdrowotne ponosisz także Ty lub Twoje dzieci, o sąsiadach nie wspominając!
 - **Rozmawiaj o problemie spalania śmieci z sąsiadami, rodziną, znajomymi. Uświadamiaj im, jak groźny jest to problem. Rozmowa często przynosi dobre skutki. Nie zapominaj o tym!**
 - **Zwracaj uwagę na jakość kupowanego węgla. Tani węgiel jest mniej kaloryczny i zanieczyszczony. Dodatkowo zapłacisz więc za jego większą ilość potrzebną do ogrzania domu i za naprawę lub wymianę szybciej zużywającego się i niszczonego pieca.**
 - **Wymień niesprawny i nieekologiczny kocioł węglowy. Zastanów się, czy na pewno nie stać Cię na wymianę starego pieca na nowy, czy po prostu tylko nie dostrzegasz problemu. Przeanalizuj swoje wydatki i potraktuj wymianę pieca jako priorytet.**
 - **Przed sezonem grzewczym sprawdź przewody kominowe i stan swojego kotła grzewczego. Prawdopodobnie te proste czynności przyczynią się do bardziej efektywnego spalania paliwa i tym samym do mniejszej emisji zanieczyszczeń do powietrza.**
 - **Jeżeli jesteś pewny, że ktoś spala w domowym piecu odpady - z komina wydobywa się podejrzanie gęsty, dziwnie zabarwiony i śmierdzący dym - zadzwoń do Straży Miejskiej w Cieszynie (tel. bezpłatny 986). Strażnicy miejscy są uprawnieni do skontrolowania takiej nieruchomości i mogą zażądać okazania im kotłowni i pieca!**
-